NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, środa 23 stycznia 1924 Nr. 19

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i adm[illegible] [illegible]w, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — K[illegible] [illegible]sy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunik[illegible] [illegible]rost do Administracyi.
Komunikaty [illegible] [illegible] będą uwzględnione.
[illegible] nie zwraca.
Redaktor naczel[illegible] od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 200.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 2500000 kwrt. 6900000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 2400000 kwrt. 7200000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 3000000 kwrt. 9000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 6000000 kwrt. 18000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo złp. 0·08, wiersz milimetr. 1-szp. złp. 0·10. Nadesłane złp. 0·80. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście złp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie złp. 0·50. Gratulacye złp. 8. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Perspektywy finansowe.

Kraków, 22 stycznia.

(sn) Pewna poprawa sytuacyi finansowej, widoczna stąd, że już przez tydzień dolar utrzymuje się na jednym poziomie (jesteśmy dziś bardzo mało wymagający), jest niewątpliwie objawem dodatnim, ale ostrzedz należy przed zbyt pospiesznem mniemaniem, jakoby najcięższy krok — gwałtowny podskok cen towarów — był już za nami i jakoby dostatecznie pewnem było, że rzeczy potoczą się na przyszłość w pożądanym kierunku. Na razie wiadomem jest, że stosunek dochodów do wydatków państwowych w grudniu u. r. znacznie się poprawił a poprawa ta trwać musiała i w styczniu dzięki waloryzacyi podatków. Zwłaszcza pierwsza dekada bieżącego roku przyniosła tak znaczne wpływy podatkowe, iż rząd mógł nietylko obyć się bez dalszej zaliczki w PKKP, lecz nawet mógł spłacić 6 bilionów ze swego długu. W następnych dniach jednak podobno natłok podatników przy okienkach skarbowych się zmniejszył a przyczyna tego jest prosta, bo urzędowy frank złoty przestał się podnosić a nawet zaczął się obniżać, tak, iż podatnicy wolą zwlekać z zapłatą, licząc na dalszą zniżkę franka złotego a w ostateczności zapłacą 2 procent miesięcznie za zwłokę. Toteż obawiać się należy, że bardzo wydatne początkowo dochody skarbowe ulegną zmniejszeniu choćby tylko przejściowemu. Ministerstwo skarbu nie rozporządza zaś poza zarządzoną w tych dniach 2 ratą podatku majątkowego żadnemi znaczniejszemi funduszami, któreby dawały pewność, że nie zajdzie potrzeba zaciągnięcia znowu pożyczki w PKKP.

Sytuacya obecna nie jest więc tego rodzaju, by można było przystąpić natychmiast do reformy walutowej, jak to niektórzy w gorącej kąpani wodzie przypuszczają. Minister skarbu zdaje sobie bowiem sprawę z tego, że w dziedzinie skarbowej można wiele grubych błędów popełnić (popełniono ich też istotnie aż nadto), a przecież ostatecznie można jakoś błędy te naprawić, lecz błędne przeprowadzenie reformy walutowej względnie przeprowadzenie jej w niewłaściwym czasie byłoby zupełnem utraceniem tej nowej waluty, nie dającem się w żaden sposób odrobić. Toteż jeśli sprawdzą się zbyt optymistyczne, naszem zdaniem, zapowiedzi p. Grabskiego, że luty nie przyniesie żadnego deficytu, to i tak emisya „prawdziwych" złotych polskich nie nastąpi wcześniej, jak z końcem marca, gdyż conajmniej tak krótki czas jest nieodzownie potrzebny, by uzyskać to minimum pewności, jakie konieczne jest dla wytworzenia odpowiedniej atmosfery w chwili rodzenia się nowej waluty.

Tem niemniej słusznem jest przyspieszanie prac nad statutem Banku Emisyjnego, chodzi bowiem o to, by we właściwym momencie było wszystko przygotowane do wypuszczenia w obieg nowego pieniądza. Ze znanych dotychczas niewielu szczegółów, tyczących się organizacyi przyszłego Banku Polskiego, zasługuje na uwagę zwłaszcza ten jeden, że rząd polski żadnych kredytów w tym Banku nie będzie mógł uzyskać; a więc przepis bardziej rygorystyczny, niż w przedwojennej Austryi lub Niemczech. Prawda, że otwarcie małej furtki dla kredytów rządowych kryje w sobie znaczne niebezpieczeństwo, ale z drugiej strony wykluczenie takiego kredytu nawet w określonej z góry maksymalnej wysokości (z ewentualnym obowiązkiem spłaty w zakreślonym terminie) jeszcze bardziej utrudnia obecnie rządowi sytuację i oddala moment, kiedy wreszcie zdrowy pieniądz polski ujrzy światło dzienne. Pamiętajmy bowiem, że Austrya rozpoczęła sanacyę z 600-milionową pożyczką zagraniczną, Niemcy dostały kredyt 1.200 milionów marek w nowym banku rentowym a tylko Polska rozpoczyna naprawę swego skarbu prawie, że bez funduszu sanacyjnego, bo wedle oświadczenia p. Grabskiego rolę takiego mogłyby grać chyba tylko wpłaty na podatek majątkowy, których wysokość jest jednak w stosunku do celu śmiesznie mała.

Wyrzeczenie się przez rząd polski choćby tej pomocy na pierwsze miesiące w postaci pożyczki w Banku Polskim jest objawem bardzo zdrowej polityki skarbowej, ale może wynikło ono znowu z przeceniania własnych sił. W jaki sposób bowiem potrafi p. Grabski zapewnić równowagę budżetu na dłuższy czas, zwłaszcza gdy nieuniknione wprost jest ostre przesilenie w przemyśle i handlu, trudno obecnie odgadnąć. Wątpić należy, by większą pomoc przynieść mogły w tym względzie różne pożyczki wewnętrzne w formie bonów złotych, podatkowych, obligacyj kolejowych, gdyż rynek wewnętrzny nie jest obecnie dostatecznie pojemny, by mógł wchłonąć większą ich ilość bez ujmy dla potrzeb życia gospodarczego.

Chociaż więc chwilowo sytuacya przedstawia się nieco pomyślniej, czeka nas niejedno jeszcze ciężkie przejście.

Prez. Wojciechowski pierwszym akcyonaryuszem Banku Polskiego

Warszawa, 21. 1. PAT. Tymczasowy komitet organizacyjny Banku Polskiego zwołał dnia 21 stycznia br. przedpołudniem do gmachu PKKP zebranie przedstawicieli sfer gospodarczych, celem poinformowania ich o sprawach, związanych z powstaniem Banku Polskiego. Prezes tymczasowego komitetu p. senator Karpiński zakomunikował na wstępie, iż statut Banku Polskiego został podpisany przez p. prezdenta Rzeczypospolitej, ukaże się przeto w jednym z najbliższych numerów Dziennika ustaw. Komitet organizacyjny, powołany na podstawie tego statutu, ustali w najbliższych dniach warunki zakisu na akcye i ogłosi prospekt, podając warunki do publicznej wiadomości i wzywając do subskrypcyi akcyi Banku, którego powstanie ma zapewnić zdrowy obieg pieniądza, jakkolwiek stabilizacya pozwoli liczyć się z powodzeniem subskrypcyi. Nadmienić należy, że p. prezydent Rzeczypospolitej zapisał się jako pierwszy na liście akcyonaryuszy Banku Polskiego, subskrybując 25 akcyj i podkreślając temsamem znaczenie, jakie powstanie Banku Polskiego posiada dla rozwoju gospodarczego i finansowego całego państwa.

Rząd wobec kryzysu w przemyśle i bezrobocia.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Delegacya Centralnego Komitetu Związków zawodowych z posłem Kwapińskim na czele udała się wczoraj do premiera Grabskiego w sprawie waloryzacyi płac robotniczych i zażegnania grożącego kryzysu w przemyśle.

Premier Grabski po zaznajomieniu się z postulatami robotniczemi i rozpatrzeniu ich oświadczył delegacyi, że rząd zajmie się tą sprawą i że delegacya może liczyć w tej kwestyi na bezwzględne poparcie rządu. Co do bezrobocia, to pani premier oświadczył, że Rada ministrów już obradowała nad projektem ustawy o bezrobociu i że zastosowanie tej ustawy ochroni ludność robotniczą od klęski bezrobocia; w dalszym ciągu oświadczył premier Grabski, że rząd dopilnuje, by ustawa przeszła w obu izbach.

Za najważniejszy środek dla uniknięcia kryzysów w przemyśle naszym uważa pan premier nawiązanie stosunków gospodarczych przy pomocy zawarcia odpowiednich traktatów handlowych z państwami sąsiedniemi; umożliwi to na przyszłość także zażegnanie bezrobocia.

Mnożna dla urzędników państwowych na luty

Warszawa. PAT. Uchwałą rady ministrów z dnia 17 stycznia ustalono mnożną dla funkcyonaryuszy państwowych i osób wojskowych na luty 1924 r. na 509064 marek. W przedpłacie należy potrącić ¼ zaliczek, 40 proc. z października i o powyższej uchwale zawiadomić władze swojego okręgu.

Morderstwo.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Hrabia M Grocholski, zięć posła na Sejm, ks. Czetwertyńskiego, został w posiadłości swej zamordowany przez kłusowników.

Oficyalny kurs franka złotego w dniu 22 bm. **1,900.000.**

Frank złoty dla cen tytoniu od 14 do 20 bm. **1,910.000.**

Frank złoty dla kolei i poczt. od 16 do 31 bm. **1,909.000.**

Odczyt marszałka Piłsudskiego o powstaniu styczniowem.

Sln. Warszawa. (Telefonem) W największej sali w Warszawie wygłosił w niedzielę marszałek Piłsudski odczyt o powstaniu polskiem w roku 1863. Lecz i sala, w której odczyt się odbył — sala „Colloseum“ — nie zdołała pomieścić olbrzymich tłumów, które napływały od samego rana. Liczne rzesze osób musiały wrócić nie dostawszy biletu. Nie odstraszyła nikogo plotka, widać celowo puszczona, że podczas odczytu ma nastąpić zamach bombowy.

W odczycie swym marszałek Piłsudski rzucił ciekawe światło na wydarzenia z roku 1863 i dał bystrą charakterystykę wybitnych osób, które kierowały ruchem powstańczym.

M. in. omówił też prelegent stosunek Żydów do powstania styczniowego. Podał też dla okrasy kilka ciekawych anegdot. Tak np. opowiedział marszałek Piłsudski o pewnym powstańcu żydowskim, który niejednokrotnie dał dowody męstwa w boju. Powstaniec ów na zadane mu pytanie, jakiejby nagrody pragnął za dzielną służbę w powstaniu, odpowiedział, że marzeniem jego jest uzyskać order od rządu narodowego.

Inny żydowski uczestnik powstania, późniejszy właściciel fabryki, gościł przed laty u siebie w domu marszałka Piłsudskiego, ówczesnego organizatora walki z caratem. Fabrykant ów, a dawny powstaniec, bardzo się interesował planami Piłsudskiego i przyrzekł swą pomoc. Na pożegnanie wręczył Piłsudskiemu dwa dyplomy rządu narodowego z r. 1863, mówiąc, że stanowią one najdrogocenniejszy skarb.

Zwraca uwagę fakt, że nawet „Rzeczpospolita“ podaje rzeczowe sprawozdanie z odczytu marszałka Piłsudskiego wraz z uwagą, że odczyt był barwnie wypowiedziany. Nie podoba się tylko pismu p. Strońskiego, że marszałek potraktował zasługi Żydów w powstaniu na równi z zasługami katolickiego duchowieństwa.

Sztuczki prasy endeckiej

celem odwrócenia uwagi od spisku P. P. P.

Sln. Warszawa. (Telefonem) Prasa prawicowa jakby na dane hasło rozpoczęła gwałtowną kampanię przeciw lewicy w związku z wykryciem spisku P. P. P. Wobec tego, że udowodniono iyym został udział w spisku P. P. P. szeregu wybitnych osobistości ze sfer prawicowych, prawica chwytając się znanego tricku „łapaj złodzieja“ chce w ten sposób salwować skompromitowanych spiskowców. W związku z tem np. lansuje prasa chjeńska pogłoskę o rozłamie w łonie „Strzelca“, o czem rzekomo ma świadczyć niedawne ustąpienie prezesa „Strzelca“ Dra Dłuskiego. „Gazeta Warszawska“ usiluje wplątać osobę.., Piłsudskiego i organizację „Strzelca“ w plan zamachu na więzienie wojskowe celem uwolnienia Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Wybuch strejku kolejowego w Anglii.

Londyn. 21 stycznia. PAT. Wczoraj o północy rozpoczął się strejk kolejarzy należących do związku Assoziated-Society.

* * *

Londyn. 21 stycznia. PAT. Reuter. Członkowie związku narodowego kolejarzy z małymi wyjątkami nie przyłączyli się do strejku. Dzienniki na ogół potępiają strejk i zwracają uwagę strejkujących na następstwa strejku, zwłaszcza przy objęciu rządów przez partyę pracy.

Londyn. PAT. Reuter. Wedle doniesienia urzędowego strejk rozpoczął się dziś o północy. Szczegółów rozpoczęcia strejku brak. Ruch pociągów jest ograniczony. Celem utrzymania transportów żywnościowych dla miast wydał rząd rozporządzenie, zarządzające rekwizycye wszystkich wagonów. Strejkujący również oświadczyli, że pociągi żywnościowe i z węglem będą mogły kursować nadal. Z pociągów osobowych zaś będą mogły korzystać tylko robotnicy i pracownicy oraz poczta.

Przypuszczalny skład gabinetu Macdonalda

Londyn, 21 stycznia PAT. Wolff. „Temps“ na podstawie informacyi z dobrze poinformowanych stron ogłasza następującą listę gabinetu Ramsaya Macdonalda: R. Macdonald prezydyum i ministerstwo spraw zagranicznych, lord strażnik pieczęci (francuszczyzna PAT'a!) Climes, lord kanclerz, lord Parmoore, kanclerz skarbu Snovden. Reszta portfelów ma być rozdzielona w następujący sposób: Ministerstwo spraw wewnętrznych Henderson, wojna Thomas, admiralicya lord Haldane, praca Sidney Webb, zdrowie Withey, oświata Trevelien, aprowizacya Robert, prezydyum urzędu handlowego Greevood, generalny pocztmistrz Hartshorn, sekretarz dla Szkocyi Hastings, salliciter generał Slesser.

Audyencya prem. Bethlena u króla angielskiego.

Londyn. PAT. Reuter. Król Jerzy przyjął na audyencyi trwającej 25 minut węgierskiego prezydenta ministrów, hr. Bethlena. Jest to pierwszy wypadek od r. 1914 przyjęcia przez króla angielskiego na audyencyi premiera jednego z byłych państw centralnych.

Ministrowie Rzeszy za porozumieniem z Francyą

Wiedeń, 21 stycznia PAT. Sonn u. Montagszeitg. donosi z Berlina: Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu partyi centrum, na którem kanclerz Marks wygłosił mowę o zagranicznej i wewnętrznej polityce rządu. Po nim mówił minister dla obsadzonych obszarów Höffler o położeniu w obsadzonem terytorym. Doszedł on do wniosku, że Niemcy muszą starać się dojść do porozumienia z Francyą i znaleść modus virendi przyczem powinni się strzedz pokładania zbyt wielkich nadziei w Anglii i w angielskiej partyi robotniczej.

Rozruchy w Düsseldorfie zorganizowane były przez sowiety.

Paryż. PAT. Jak donoszą pisma, ostatnie rozruchy w Duesseldorfie zorganizowali delegaci sowieccy. Bawił tam podobno incognito Radek-Sobelson.

Konferencya prez. Banku Rzeszy w sprawie pożyczki zagranicznej dla Niemiec.

Paryż, 21. 1 PAT. Prezydent Banku Rzeszy Schacht odbył dziś pierwszą nieoficyalną naradę z angielskimi i amerykańskimi członkami Komitetu rzeczoznawców. Według informacyi Chicago Tribune w komitecie rzeczoznawców panuje pogląd, że dla Rzeszy wystarczyłaby zagraniczna pożyczka w wysokości 1 miliarda marek złotych, celem ostatecznej stabilizacyi waluty niemieckiej.

Rokowania rumuńsko-sowieckie w Warszawie.

Moskwa. PAT. Komisaryat dla spraw zagr. podaje do wiadomości, że rząd rumuński na propozycye rządu sowieckiego, aby rokowania gospodarcze rosyjsko-rumuńskie odbyły się w Odessie, odpowiedział propozycyą, aby rokowania te toczyły się w Warszawie.

Przemysłowcy przeciw wypłacie podwyżki za pierwszą połowę stycznia.

Łódź. PAT. Dziś zarządy wszystkich związków zawodowych robotników przemysłu włókienniczego otrzymały od związków przemysłowców włókienniczych z całej Polski pismo, w którem związek oświadcza, że ze względów na ciężką sytuacyę nie będzie mógł wypłacić podwyżki za pierwszą połowę stycznia. Dalej oświadcza związek, że widzi się zmuszony do zaoferowania stawek zarobkowych w tym kierunku, że będą uwzględnione normy przedwojenne, odpowiadające równi złota. W tym celu zaprasza związek na konferencyę na dzień 30 bm.

O spłatę długów francuskich w St. Zjednoczonych.

Paryż. PAT. Prasa omawia ostatnie przemówienie senatora amerykańskiego Boraha w sprawie spłaty długów Francyi, zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych i stwierdza, że zdaniem komisyi dla spraw długów międzysojuszniczych, ze względu na obecną sytuacyę europejską nie jest wskazane wszczynanie nowych rokowań z Francyą, w sprawie spłaty długów. Prasa daje wyraz przekonaniu, że rząd Stanów Zjednoczonych nie odstąpi bynajmniej od swoich zasad w sprawie spłaty długów, nie zechce jednak okazać się wierzycielem bezwzględnym i żądaniami swojemi nie zechce powiększać trudności finansowych, z jakiemi obecnie walczy Francya.

Nowa partya arabska w Palestynie

Umiarkowana wobec rządu i syonistów.

Londyn. Jak donosi Jewish Cronicle powstała niedawno w Nablus nowa partya Felachów mająca na celu obronę interesów drobnych włościan palestyskich. Jest to partya umiarkowana w stosunku do rządu jak i w stosunku do syonistów.

Klęska powstańców meksykańskich.

Berlin. PAT. Tel Komp. Tutejsze poselstwo meksykańskie ogłasza depeszę urzędową o decydującem zwycięstwie przez wojska rządowe generała Obregona. Wedle tej depeszy zostali powstańcy pobici zupełnie przez wojska rządowe na froncie Tehuacan—Puebla i znajdują się w rozsypce.

* * *

Waszyngton, 21 stycznia PAT. Reuter. Z Naco (Arisona) donoszą, że 200 meksykańskich żołnierzy przekroczyło granicę, aby przez El Paso dostać się do Meksyku. Za zgodą departamentu stanu przeszli oni terytoryum amerykańskie.

ZE SPORTU.

AUSTRYA—WŁOCHY

Genua, 21 stycznia. PAT. Zapasy między austryacką drużyną piłki nożnej a włoską zakończyły się wynikiem 4:0 na korzyść drużyny austryackiej (2:0).

WYNIKI LONDYŃSKIE

Londyn, 21 stycznia PAT. Cardiff City—Arsenal 2:1. Noting Forest-Birmingham 2:0. Blacbourne Revers—Westham United 0:0. Bolton Wanderers—Aston Villa 1:0. Ewerton—Middles Brough 1:1. Chelsea—Hudderfield Town 1:1. Liverpool—Manchester City 1:0. Nottscounty—Preston Northend 0:0. Sounderland—Sheffield United 2:2. Totenham Hotspurs—Necastle United 2:0. Bournlei—West Bronvich Albion 3:0.

Giełda lwowska.

Lwów, 21 stycznia PAT. Giełda. Akcye. Siersza górn. 33,000—32.000, Parowozy 2000—2900, Niemojowski 3000—4050, Zieleniewski 57.500, Rakszawa 20.000—23.000, Tohan 2100, Cegielski 3300, Browary lwowskie 40.500, Bank przem. 2900—2950, Bank hipoteczny 3500, Pezet 985—1000, Ojkos 27.000—30.000, Ćmielów 77000—8000, Sole potas. Nafta 3050, Gałota 1400—1500, Chodorów 30,000, Bank ziemski kred. 1500, Bank powsz. kred. 500.

REPERTUAR KIN

WANDA: „Ich troje“, dramat w 3 aktach.
REDUTA: „Nasi pracjcowie“.

Entuzyastyczne przyjęcie „Hakoah" w Palestynie

Nasz bratni organ „Wiener Morgenzeitung" podaje następujące szczegóły o podróży „Hakoah" — pióra prezesa Koernera:

O 6 godz. wieczorem opuściliśmy Kairo. Ponieważ dano nam do dyspozycyi osobne wagony, jechaliśmy bardzo wygodnie. Przez dłuższy czas zdążaliśmy wzdłuż kanału Sueskiego aż wreszcie przybyliśmy do Kantary. Surowej egipskiej rewizyi granicznej oszczędzono nam. Po przejechaniu kanału Sueskiego wsiedliśmy do osobnych wagonów palestyńskiej linii kolejowej. Pociąg wkrótce ruszył. Jechaliśmy przez pustynię. O godz. 2 w nocy przybyliśmy do Rafy, nowej granicznej południowej miejscowości w Palestynie. O 6 nad ranem stało się jasno. Można było oglądać znajdujące się obok toru kolonie. Wkrótce rozpoczęły się ogrody pomarańczowe. Z początku widzimy Ekron, następnie Rochebet. Ze względu na nas, pociąg się zatrzymuje. Mimo wczesnej godziny porannej liczna grupa naszych braci i sióstr zjawiła się z muzyką, aby nas powitać. Mała dziewczynka podaje nam bukiet kwiatów palestyńskich a chatuc adres powitalny. Wszyscy uczestnicy podróży budzą się a serdecznym powitaniom i owacyom nie ma końca. Następują kolonie Nes-Cijona, Riszon-Lecijon, Bir Salem i Lud. Tutaj oczekują nas żydowscy żandarmi. Wspaniałe to postacie. Na ognistych koniach galopują obok pociągu, witając nas niestannie serdecznem wołaniem. Niezapomniany obraz. W Lud odłączają umyślnie nasze wagony, byśmy nie musieli przesiadać, pociąg jedzie dalej do portu Said a nasze wagony są dołączone do pociągu jaffejskiego. Liczne grupy naszych przyjaciół z Tel-Awiw przybyło nam naprzeciw. Każdy z nas otrzymuje kartkę z zawiadomieniem u kogo będzie gościł w Tel-Awiw. Wszyscy oczekują z napięciem rychłego powitania. Ze względu na nas staje pociąg w Tel-Awiwie celu naszej podróży. Przyjęcia jakie nam zgotowano nie można opisać słowami. Trzeba je było przeżyć. Jest godzina 8 rano. Ulica od dworca kolejowego przepełniona tłumami ludzi. Różnorodny widok czyni na nas niezapomniane wrażenie: chałucim i szomrzy na koniach, skauci znani przodownicy ruchu syońskiego, starzy i młodzi mężczyźni i kobiety witają nas z serdecznością, która nas do łez porusza. Przemówień nie wygłaszano, ponieważ oficyalne przyjęcie Hakoah miało nastąpić w ratuszu o godz. 12. Mieszkamy u osobistości palestyńskich, jako to Usyszkina, Hefiena, Sluscha Mossinsohna, Berlina, Apfelbauma i innych. Zaszczyt dla „Hakoahu" niezwykły. O 11 godzinie przybywają po nas auta. Cały Tel-Awiw rusza ku ratuszowi. Wszyscy noszą przygotowane na naszą cześć biało-niebieskie szarfy. Wielkie afisze oznajmiają o przyszłym meczu a dzieciom szkolnym maszrującym na nasze przyjęcie rozdziela się cukierki noszące imię Hakoah. W ratuszu gra orkiestra gimnazyum. Prowadzą nas na terasę. Wszystkie osobistości kierownicze żydostwa palestyńskiego z Jaffy i wszystkich kolonii zebrały się tutaj. Prezydent Tel-Awiwu Diginhof wygłasza hebrajskie przemówienie. Gubernator Jaffy, członek honorowy Makkabi, II. Campbel wita nas w imieniu rządu angielskiego i kończy swoje przemówienie — frenetycznymi oklaskami — przyjętem „Szalom-Hakoah". Na przemówienia odpowiada dr Koerner, następnie przemawia do dzieci. Podczas przemówienia dr Koernera oczy 2000 dzieci stojących obok terasy są załzawione a kiedy dr Koerner wraz z drużyną Hakoah wniósł na cześć Palestyny, Anglii i Tel Awiw trzykrotny okrzyk „Hedat" rozległy się wśród dźwięków „Hatikwy" entuzyastyczne powitania „Szalom Hakoah". Burmistrz każe zamilknąć fanfarom i ogłasza, że nowo założona ulica Tel-Awiwu będzie nosiła od dnia dzisiejszego imię „Hakoah Vienns. Oniemieliśmy ze wzruszenia a dopiero nowe okrzyki entuzyazmu sprawiły, że zeszliśmy z terasy do zebranej młodzieży. Dzieci znały każdego członka drużyny po nazwisku. Miłość, która nas otaczała była wprost niezrozumiała. Z trudnością wydostaliśmy się z szeregu młodzieży. Nigdy nie widziałem naszych graczy tak wzruszonych. Wszyscy wal czyli ze łzami.

* * *

Podczas przyjęcia w gimnazyum przedstawiono nas Achad-Haamowi, któremu oddaliśmy pozdrowienia od syonistów wiedeńskich. Wśród ogólnej radości wręczył Földes Achad-Haamowi odznakę „Hakoahu".

Po matchu przystąpiliśmy do spełnienia naszych zobowiązań wobec „Keren Hajessod". U dyr. Hoffiena zebrali się przemysłowcy, którzy z nami przyjechali. Rezultatem konferencyi było postanowienie wybudowania fabryki papieru i szkła. Pozatem postanowiono założyć 2 farmy około Petach-Tikwah. „Hakoah" zobowiązała się ze swej strony ofiarować 1000 książek dla tutejszej biblioteki.

Jak należy postąpić z fasyą podatku majątkowego, jeśli majątek nie przekracza 3000 franków?

Kwestyę tę porusza na łamach „Gaz. War." p. A. B.

Do składania deklaracyi ustawa obowiązuje nie wszystkich obywateli, a tylko tych, którzy obowiązani są do płacenia podatku majątkowego, tj. tych, których majątek przenosi wartość 3000 fr. zł. (art. 25 i p. 4 art. 3). Kto jednak w terminie do 31 stycznia w wypadkach wątpliwych decydować ma o tej wartości?

Właściciel majątku może oszacować go, według swego sumienia i przekonania, na sumę, nie przewyższającą tej normy, a komisya szacunkowa, gdyby poruczone jej było oszacowanie (art. 12 i nast.), orzekłaby, być może, że wartość jego jest znacznie większa. Jak więc powinni postąpić tej kategorii obywatele? Czy, mimo to, składać mają wypełnione, pro forma, szematy? Tego oni uczynić nie mogą, szematy te bowiem przewidują tylko majątek, podlegający podatkowi, a według ich przekonania, oni takiego majątku nie posiadają, a na umotywowanie takiego swego twierdzenia w rubrykach szematów nie znajdą dostatecznego miejsca. Czy więc mogą nie składać wcale deklaracyi, jako — według ich przekonania — dla nich nie obowiązującej? W razie wątpliwości co do wysokości szacunku, byłoby to — mojem zdaniem — zbyt ryzykowne. Jedynem przeto wyjściem z tego położenia — jak mi się zdaje — będzie sporządzenie deklaracyi nie na drukowanych szematach, a na prostym papierze, w formie zwyczajnego podania, w takiej bowiem tylko deklaracyi właściciele majątku oświadczyć i wyjaśnić będą mogli, że chociaż posiadają majątek (niema chyba w Polsce obywatela, któryby literalnie żadnego majątku nie posiadał), ale na zasadzie takich a takich danych (akty nabycia, ceny rynkowe, opinie specyalistów rzeczoznawców i tp.) uważają, że do opłaty podatku majątkowego on się nie kwalifikuje.

Mimo to, przyznać należy, że niezłożenie takiej deklaracyi (tj. niezłożenie żadnej) pociągnąć za sobą sankcyę, przewidzianą w art. 70 może w tych tylko wypadkach, kiedy wartość pewnych przedmiotów nie wzbudzi żadnej wątpliwości, jak np. wartość kilkudziesięciu hektarów ziemi, lub wartość biżuteryi, które, według zwykłych, wszystkim wiadomych cen rynkowych, nie mogą kosztować mniej jak 10 miliardów mk. i tp., tj. jeżeli ustalono, że właściciel, dokonywując oszacowania, działał w złej wierze.

Prawda, w cz. 3 art. 25 przewidziano, że zamiast deklaracyi osób, które takowej do 31 stycznia niezłożyły, odnośne dane o stanie i wartości ich majątku zebrać mają zarządy gminne. Kwestyi jednak odpowiedzialności tych osób z art. 70 bynajmniej to nie załatwia. I jeśli albo nie ustalono, że osoba taka wzmiankowane wyżej szematy otrzymała, albo nie złożyła deklaracyi w dobrej wierze, tj. w przekonniu, że wartość jej majątku ustanowionej w ustawie normy (3000 fr. zł. nie przekracza — to o nałożeniu na nią grzywien nie może być mowy.

Wobec groźby temi grzywnami, nie można jeszcze nie zwrócić uwagi na następującą okoliczność. Przy składaniu w magistracie deklaracyi zauważono, że przyjmujący je urzędnicy bardzo niechętnie i tylko na usilne żądanie interesentów wydają im pokwitowania. A tymczasem w art. 25 ustawy dosłownie powiedziano, że obywatele w

M. NADIR.

Impresye.

I.

Budzę się o świcie wraz ze słońcem, które tak samo wstaje różowe, złote i uśmiechnięte. —

Zasypiam o zmierzchu wraz ze słońcem, które tak samo zachodzi krwawe, złe i nie w humorze.—

Otwieram oczy wraz z pierwszą gwiazdą na lazurowem niebie i zamykam powieki wraz z ostatnią gwiazdą na firmamencie. —

Jestem jak dzień. — — —

Jestem jak noc. — — —

Budzę się i zasypiam, otwieram oczy, i zamykam — i tak codzień, bez wytchnienia, bez odpoczynku. —

Słowa, które teraz piszę, te oto słowa — już są przebrzmiałe, już stare, już bez wartości. —

Już ich niema — poszły za góry, za lasy. —

Niewiadomo gdzie.

I tak mi tego żal, tak bardzo żal. —

Ja — wczorajszy, ja — autor tych oto słów byłem przecież jeszcze taki młody, taki bardzo młody. —

I nawet ja — który piszę te oto słowa — już jestem stary i nieistniejący. —

Ale jutro odrodzę się znowu, jutro znów będę tym samym feniksem, zmatwychwstającym z własnych popiołów.

Za tobą leży wielki łachman postrzępionych niebios z wygasłemi gwiazdami. —

A ty musisz codzień, bez przerwy, bez ustanku zmartwychwstawać nad ich płaczącemi grobami.—

Musisz!

Dziwne, dziwne jest życie. — — — —

II.

Krzywemi drogami zdążamy ku prostocie.

Może tak być powinno...

A może nie. —

Nikt tego nie wie.

Nawet ci, którzy piszą wstępne artykuły w gazetach i którzy przecież o wszystkiem wiedzieć powinni. —

Bracia moi! — —

Drogą niewolnictwa chcecie dojść do wolności? — — —

Przez egoizm, przez brak współczucia chcecie sprowadzić na ziemię braterstwo ludów? — —

O, siostry moje, blondynki i brunetki!

O, bracia moi, w binoklach i bez binokli! —

III.

Ziemia się kręci.

Planety się kręcą.

Człowiek się kręci.

Kręci się miłość.

Kręci się śmierć.

Ziemia się kręci i wszystko, co jest na niej, i w niej, i pod nią. —

I człowiek się kręci z kijem w ręku i zda się szuka sensu w tej kołowaciźnie. —

A dzieci z chorągiewkami w ręku kręcą się naokoło kręcących, którzy kręcą się naokoło innych, którzy kręcą się naokoło siebie — i szukają w tem wszystkiem „zdrowego rozsądku"...

I oto pierwsza para upadła na ziemię:

Razem z kijami, razem z tańczącymi razem z całym gmachem, z ziemią całą. — — —

Tylko dzieci kręcą się wokół papierowych chorągiewek. — — —

Wokół idei dzieciństwa i klocków z abecadłem.

IV.

Zabrakło mi pewnego razu jakiegoś słowa.

Kazałem sobie przyprowadzić krnąbrnika i postawiłem go tam, gdzie mi był potrzebny.

Nagle usłyszałem przeciągły szum jakichś słów, — starych i młodych, zużytych i nowych, archaizmów i neologizmów.

Wsłuchałem się.

Tak. Przyszła do mnie z płaczem rodzina zabranego słowa.

To byli jego stryjowie, wujowie, bratankowie, ciotki, kuzynki i przyjaciele.

Wszyscy się tłoczyli i pchali i chcieli koniecznie stanąć razem z ojcem- słowem.

Próbowałem ich przebłagać.

Mówiłem im, że nie mam dla nich tyle miejsca, że są mi zbyteczne, zagmatwają mi treść utworu.

Ale oni nie chcieli ustąpić i domagali się, ażebym wszystkich ustawił razem, albo nikogo.

Musiałem spełnić ich prośbę.

Ustawiłem cały wiersz jego ciotek, wujków, kuzynów i kuzynek.

Dlatego może moje impresye są niezbyt jasne i zakrawają na kawałek filozofii

terminie do 31 stycznia 1924 złożyć winni w magistracie deklaracye za pokwitowaniem. Wydawanie przeto pokwitowań jest obowiązkowe, niezależnie od żądania interesantów. I przepis ten jest zupełnie słuszny, pokwitowanie bowiem stanowi dla obywateli jedyny niezbity dowód, że przewidziany przez ustawę obowiązek spełnili, co, na wypadek zaginięcia deklaracyi jest niezbędne. I bardzo należy ubolewać, że tak poważna kwestya pokwitowań przy wykonaniu ustawy z d. 11 sierpnia 1923 r. jest tak po macoszemu traktowaną.

W sprawie zeznań do podatku majątkowego.

Sprzeczne z ustawą praktyki organów Mgtu.

Jak wiadomo, chodzą w Krakowie po domach wysłannicy Magistratu, którzy spisują urządzenia, ilość ubikacyi podatników, wypytują się o ich stosunki majątkowe i osobiste; zdarzają się też czasem wypadki, że nakazują podatnikom otwierać szafy i szukają za biżuteryą i walutami. Zwracamy uwagę wszystkich, że wszystkie te czynności są sprzeczne z ustawą, albowiem w myśl art. 24 i 25 ustawy o podatku majątkowym i Rozp. wyk. Ministra skarbu z 15 XI 1923 Nr 997 Magistrat **musi stronom doręczyć tylko formularze zeznania o majątku.** Wypełnienie fasyi jest wyłącznie rzeczą podatników, którzy fasye te, wypełnione przez siebie wedle przepisów ustawy mają do dnia 31 I. 1924 złożyć otwarte lub w kopercie w Magistracie.

Zachodzi tu najwidoczniej przeoczenie lub brak należytej informacyi u organów magistrackich, bo nie przypuszczamy, abyśmy mieli do czynienia ze złą wolą. Magistrat z pewnością postara się w tym względzie o remedurę.

Obrady Izby Handlowej w Krakowie nad palącemi sprawami bytu

Sprawa wskaźnika drożyźnianego. — O konieczne zmiany w stosowaniu ustawy majątkowej. — Zaliczki są często większe niż cały podatek. — W sprawie waloryzacyi podatku dochodowego za rok 1923. — Bezzwłoczna interwencya Prezydenta Izby o przedłużenie okresu przedawnienia pretensyi kupieckich.

Kraków, 22 stycznia.

Dnia 19 stycznia odbyło się posiedzenie Komisyi Połączonych Sekcyi Izby Handlowej pod przewodnictwem Prezydenta Epsteina. Przedmiotem obrad był szereg spraw aktualnych i ważnych.

Radca Wachtel poruszył sprawę przymusu stosowania wskaźnika drożyźnianego do wszystkich pracowników handlowych, który wprowadzić ma nowa ustawa w tej sprawie. Obciąży to ogromnie spedytorów, u których płace personalu są głównym wydatkiem; ponieważ wedle projektu ustawy uchwalonej przez Sejm przymus stosowania wskaźników drożyźnianych ma się odnosić do wszystkich przedsiębiorstw bez względu na ilość pracowników — będzie ustawa ta w wielu wypadkach szkodliwa także dla pomocników handlowych, gdyż wielu kupców zredukuje personal nie mogąc płacić tych pensyi.

Radca senator Adelman wyjaśnił, że Senat do projektu ustawy przez Sejm uchwalonej tę ważną zmianę wprowadził, że ustawa ta ma się odnosić do tych tylko przedsiębiorstw, które zatrudniają więcej niż 4 pracowników. Wobec tego sprawa cała wróciła do Sejmu, który w najbliższych dniach ma się tu ostatecznie oświadczyć czy przyjmuje poprawkę Senatu czy obstaje przy swym projekcie. Nie wiadomo zaś jak ta decyzya wypadnie.

Radca Dr. Mahler referował w sprawie koniecznych wyjaśnień i uzupełnień do ustawy o podatku majątkowym i zmiany Rozporządzeń w tej sprawie wydanych — gdyż wykazują one ogromne braki i niejasności i są niemożliwe do wykonania, a przede wszystkiem ostatnie rozporządzenie rządu z 12 I. 1924, które nakłada ogromne ciężary na handel i przemysł (zaliczka 25. I. — 25. II. 1924), które to zaliczki w przeważnej ilości wypadków są wyższe niż cały podatek co ilustrował szeregiem przykładów, z których najcharakterystyczniejszy jest ten, że płatnik, którego majątek jest mniejszy niż wartość 3000 fr. złotych, a który w myśl ustawy musiał wpłacić, pierwszą zaliczkę (10 XI.—10 XII) będzie teraz musiał wpłacić tę samą kwotę wedle relacyi 1 fr. złoty = 30,000 mk. czyli w konsekwencyi zapłaci zaliczkę, choć nie jest zobowiązany płacić podatku (vide art. „Rozporządzenie Rady Ministrów o wpłacie dalszych zaliczek sprzeczne z ustawą o podatku majątkowym" w niniejszym numerze).

Poruszył dalej referent, że cały szereg przedsiębiorstw, których majątek oblicza się na podstawie mnożników nie jest objętych Rozp. wykonawczym w szczególności handle: kapeluszy, budowlanych artykułów, futer, pończoch i rękawiczek, pędzli i szczotek, handle mieszanych towarów, kioski gazet i wody sodowej, towary modne i jedwabne i. w. i. — o których ustawodawca poprostu zapomniał.

Referent domagał się bezzwłocznej interwencyi Prezydyum Izby w tych sprawach w Min. Skarbu celem usunięcia braków, gdyż inaczej stosowanie ustawy byłoby niemożliwe.

Radca Neumann poruszył sprawę bezprawnej waloryzacyi wymiarów podatku dochodowego doręczonych z winy władzy podatkowej po 1. I. 1924. Władze podatkowe waloryzują te wymiary co jest bezprawne i łamie egzystencye stron. Np. płatnik, którýby zapłacił dnia 31. 12. — wymiar odnośny, w myśl ustawy powinien być doręczony najpóźniej 1. XI. 1923 — 100 milionów ma płacić, gdyby mu doręczono wymiar 2 stycznia 1924 1½ miliarda!

Dalej poruszył, że w wielu wypadkach zajdzie niemożność wypełnienia fasyi przez płatników podatku majątkowego w oznaczonym terminie 31 bm. — bo fasyi tych dotąd wogóle nie doręczono.

Radca Schächter poruszył sprawę niesłusznej waloryzacyi patentów za rok 1924 tym płatnikom, którzy z powodu ścisku w kasach i PKO. nie byli w stanie uiścić je w ostatnich dniach grudnia. Domagał się stosowania dawnych stawek dla tych płatników, którzy patenty z tego powodu wpłacili do 6 stycznia.

Radca Steiner poruszył sprawę za wysoko obliczanych mnożników drożyźnianych przez krakowską komisyę parytetyczną. Stawki te są o 20—30 proc. wyższe niż w Warszawie i Poznaniu i o 40 proc. wyższe niż drożyzna rzeczywiście wzrosła. Domagał się powołania reprezentantów handlu i przemysłu gałęzi artykułów pierwszej potrzeby do tych komisyi.

Prezydent Epstein przyrzekł we wszystkich poruszonych sprawach podatkowych poparcie i natychmiastową interwencyę w dniach najbliższych w Min. Skarbu w Warszawie — a co do przedłużenia terminu do składania fassyi podatku majątkowego interweniował już w Warszawie, gdzie Minister Skarbu przyrzekł, że w indywidualnych wypadkach (choroba, nieobecność) będzie mógł podatnik żądać przedłużenia terminu do złożenia fassyi do 15 lutego 1924. Dalsze odroczenie jest wykluczone. Podanie o odroczenie będzie musiało być wniesione do Ministerstwa Skarbu.

Sekretarz Izby Dr. Benes referował w sprawie przedłużenia czasokresu przedawnienia dla przedwojennych pretensyi kupieckich, które wszystkie

Z Bagateli.

Nowa rewia humoru.

Widocznie kabaret jest obecnie w Krakowie tem, co najważniejsze. Wszystkie wielkie miasta mają kabarety, a my na 500 mieszkańców mamy zaledwo jeden kino-teatr. A na kabaret nawet zdobyć się nie możemy.

Czy brak nam może nowobogackich, czy nie uwijają się po kawiarniach i restauracyach nasi rodzimi paskarze? Czy Kraków nie zabłysnął pocałym kraju szlachetnym gestem tego jegomościa, który w Grandzie ofiarował na cele publiczne 3000 dolarów nie żądając nawet wcale wymienienia swego nazwiska? Co za wspaniałomyślność, ale „noblesse, oblige!

By tę lukę jako tako wypełnić, spieszą nasi artyści z samozaparciem się, godnem lepszej sprawy na szaniec ofiary. Kosztuje to ich z wszelką pewnością więcej — zdrowia, niż pieniędzy i nudów naszą publiczność. Uznając więc w całej pełni martyrologię i poświęcenie naszych artystów, wołelibyśmy, by Kraków dalej pozostał — bez kabaretu.

Bo ta nowa rewia humoru odbiera nam doprawdy wszelką ochotę do kabaretu. Demonstrowany tam humor jest ceprawda wcale nie nowy, ale natomiast jest przewlekły i choruje na czkawkę. Gdyby się więc artyści z „Bagateli" uparli, by dalej kontynuować swoją działalność, niechże przynajmniej skrócą i zmienią program.

Zacznijmy od „conferencierów". Byli nimi pp. Frenkiel i Kwiatkowski. Pierwszy jest doskonałym recytatorem, a drugi sympatycznym i bardzo przystojnym mężczyzną, ale konferencierem żaden z nich nie jest. Mam zresztą wrażenie, że się sami bajecznie nudzili i byli zanadto krytycznie usposobieni, by z czystem sumieniem mogli zalecić publiczności to, co im się samym nie bardzo podobać musiało.

Ba ta „nimfa w kąpieli", komedya w 1 akcie, chociaż dała sposobność p. Horeckiej do stworzenia typu uroczej demimondki, i częstego całowania się z p. Wesołowskim poza plecyma bajecznie przez p. Noskowskiego zagranego starego pana, prócz pewnej dozy łatwo w „Bagateli" strawnego cynizmu, właściwie usposobiła już odrazu pessymistycznie publiczność, która już niejednokrotnie znacznie „mocniejsze" rzeczy oglądała.

Nastąpili potem Stieglitz i Kopler jako obrońcy sądowi, którą to groteskę napisał przyjaciel Stieglitza. Trudno powiedzieć, by Stieglitz miał dobrego przyjaciela w autorze tej groteski, ale mógł przynajmniej liczyć na współpracę takich artystów jak pp. Berski i Zbucki.

Dlaczego tak rzadko oglądamy p. Berskiego pozostanie to tajemnicą szan. dyrekcyi „Bagateli". Źe źle robi, przekonać się chyba można było z przyjęcia, które publiczność przygotowała p. Berskiemu, który stworzył kreacyę, tryskającą humorem i intrygującą każdym gestem, każdym skurczem twarzy. Pan Zbucki był idealnym wprost odtwórcą „obrońcy" sądowego pana von Kopplera a dzielnie tym obrońcom pomagali pp. Skalska i Kolmanowa, pp. Szubert, Winkler i Ratschka.

Miła była miniatura, którą napisał p. Jah, a zwłaszcza bardzo się podobały tańce p. Sempolińskiego i Martówny układu p. Wojnara. Bajeczka ta, ładnym opowiedziana wierszem, głosi tryumf miłości, a chociaż treść jej jest dość banalną i nikłą, jednak na tle szarzyzny całego programu, bardzo sympatyczne pozostawiła wrażenie.

O recytacyi Tuwimowskiego wiersza o kobiecie przez p. Frenkla już wspomniałem, a o tańcach duetach i piosenkach politycznych pp. Sempolińskiego i Kozłowskiej nie trzeba drugi raz pisać, ponieważ p. Sempoliński wystąpił już raz z tym programem na kabarecie artystów teatru miejskiego. Dodam więc jeszcze, że p. Turski jako Pieron krakowski zdobył sobie zasłużone oklaski.

Na zakończenie oglądaliśmy IX seryę „Hrabiny Paryża", film bez ekranu wedle układu i scenaryusza p. Nowakowskiego. Widać, że bezkarnie niewolno z tej samej dziedziny absurdów filmowych czerpać poraz drugi. Nie zawsze udaje się zemsta teatru, a absurd filmowy jest nieśmiertelny. Quod erat demonstrandum — na rewii humoru w „Bagateli".

Ostateczny rezultat: artyści pracowali z nakładem sił, by uratować program. Ofiara ich jednak była bezskuteczną, bo zwyciężyła jałowa pustka— programu.

Moses.

przedawniają w lipcu 1924 wobec czego konieczne jest przedłużenie tych terminów na dalszych lat 3.

Sekretarz Izby Radca sądu Gaertner referował cały szereg opinii Izby w sprawach cywilnych i karnych — które wywołały żywą dyskusyę.

Sekretarz Maiss referował zaliczenie handlu drzewem do kategoryi przemysłów koncesyonowanych — negatywnie.

Wszystkie wnioski referentów komisye uchwaliły.

Kwota imigracyjna do St. Zjednoczonych ograniczona do 2 proc.

Ulgi dla krewnych.

Waszyngton. (ŻAT) Komisya emigracyjna senatu amerykańskiego powzięła ostatecznie po długich debatach i po przyjęciu całego szeregu delegacyj m. in. także żydowskich nową ustawę emigracyjną Johnsona. Komisya postanowiła zaproponować kongresowi, ażeby kwota imigrantów do St. Zjednoczonych została zmniejszona do 2 procent. Procent ten ma być liczony na podstawie statystyki ludowej z roku 1890. Ustanowiono kwotę minimalną 200 emigrantów dla każdego narodu nawet dla tych, które co do obszaru mają prawo do mniejszej liczby.

Protesty przeciwko ograniczeniom były jednak skuteczne. Komisya odrzuciła projekt wprowadzenia kwoty także dla krewnych amerykańskich obywateli i postanowiła, że krewni Amerykan mają prawo przyjazdu do Ameryki. Jako krewni są uważani: żony lub mężowie obywateli amerykańskich, następnie dzieci ich do lat 18 i rodzice do lat 55. Te ulgi otwierają jeszcze możliwość dla setek żydowskich emigrantów przyjazdu do Ameryki.

Należy zaznaczyć, że ustawa ta zostanie uchwalona przez kongres w przeciągu lutego br.

Poseł dr. Thon w Ameryce.

Nowy Jork. (ŻAT) 14 bm. odbyło się uroczyste przyjęcie posła dra Thona przez Komitet Keren Hajessod.

* * *

Organ syon. amerykańskich „Jid. Folk“ z 4 bm. wita w serdecznych słowach gościa, zapowiadając jego bliski przyjazd. Org. amerykańska przygotowuje — pisze „Jid. Folk“ — przyjęcie — dla znanego pisarza hebrajskiego i działacza.

Dziennik hebrajski w Polsce

Jak się dowiadujemy przystępuje „Tarbut“ do wydawania w Warszawie hebrajskiego dziennika. Pierwszy numer ma się ukazać już około 15 lutego. Dziennik będzie zorganizowany na zasadach kooperatywnych tzn., że wszyscy współpracownicy począwszy od redakcyi a skończywszy na zecerach będą udziałowcami.

Pięcioletni jubileusz „Wiener Morgenzeitung“

Nasz bratni organ wiedeński „Wiener Morgonzeitung“ najmłodszy z 3 dzienników syonistycznych, które powstały przed przełomem i w czasie przełomu (Nowy Dziennik, Chwila) obchodził wczoraj 5 letni jubileusz swego istnienia.

Redakcya naszego pisma przesłała „W. M“ z tej okazyi serdeczne życzenia.

„Morning Post“ przeciw Arabom

Londyn. (Tel. wł.) Antysemicka „Morningpost“, która zawsze podjudzała Arabów przeciw syonistom zmieniła ostatnio front wobec problemów palestyńskich, zarzucając rządowi angielskiemu zbytnią ustępliwość wobec nadmiernych żądań Arabów palestyńskich. „Morningpost“ uważa, że spełnienie żądania palestyńskich Arabów jest niebezpiecznym eksperymentem a następnie podkreśla, że „rządy na Wschodzie muszą polegać na silnej, zdecydowanej, a gdzie konieczne, także i niemiłosiernej polityce“.

Z posiedzenia Kahału krakowskiego.

Historyczna uchwała: „am hasefer“ w ilustracyi Kahału krakowskiego.

Kraków, 22 stycznia.

W ostatniem, niedzielnem, posiedzeniu Rady wyznaniowej kahału krakowskiego nie wzięli udziału członkowie klubów syonistycznego i mizrachistycznego, którzy na ręce prezydyum przesłali deklaracyę, zapowiadającą absentowanie się w Kahale aż do ostatecznego załatwienia sprawy, związanej z ostatnią kooptacyą, a to zgodnie z przyrzeczeniem Prezydyum.

Na wstępie obrad zawiadomił przewodniczący Dr Rafał Landau Radę o deklaracyi nieobecnych radców, poczem r. Freund wystąpił z wnioskiem o odroczenie posiedzenia, a to z powodu nieobecności syonistów i mizrachistów. Wniosek ten — rzecz prosta — nie uzyskał większości, natomiast na ponowny wniosek radcy Freunda, poparty przez wiceprezydenta dra **Fischlowitza,** uchwalono nie obradować nad znajdującem się na porządku dziennym prowizoryum budżetowem z powodu absencyi opozycyi.

Po uchwaleniu podjęcia dalszych robót na nowym cmentarzu i zaciągnięcia 10 miliardowej pożyczki na mąkę paschalną, rozwinęła się dłuższa dyskusya nad sprawą wydzierżawienia łaźni przy ul. Paulińskiej. W rezultacie sprawę odesłano z powrotem do komisyi celem ponownego rozpatrzenia ofert dwóch ubiegających się o łaźnię dzierżawców.

Następnie dokonano kooptacyi p. Stambergera. Na wniosek sekcyi szkolnej ustanowiono p. Akibę **Hoffmana,** nauczyciela z Jasła, tymczasowym zastępcą nauczyciela religii w miejsce Weinberga, a to do czasu załatwienia konkursu. Wkońcu przyznano towarzystwu biblioteka „Ezra“ w Krakowie subwencyę w wysokości.., 10 milionów mp (na 3 książki. Red.) Wniosek radcy Freunda o podwyższenie tej subwencyi na 100 milionów mp, **uzyskał 1 (jeden) głos: samego wnioskodawcy..**

Komentarze zbyteczne. Kiedyś kronikarz Kahału krakowskiego oceni należycie kulturalny czyn Kahału krakowskiego w roku 1924, kiedy dolar (jeden) „stał“ — 10,000,000 mkp.

Oto „am hasefer“ — w ilustracyi rządzącej większości Kahału krakowskiego.

Możnaby się śmiać, gdyby wstyd nie palił duszy.

ZGRZYTY.

Kraków.

Środkiem chodnika utorował sobie strumyk koryto wśród twardej, czarnej, obrzydłej warstwy lodu.

Chciałbym przejść na drugą stronę ulicy.

Przesmykiem, wązkim jak stopa człowieka, przeciskam się wśród dwóch rozłożystych gór.

Z przeciwnej strony zbliża się jakiś zrozpaczony bliźni. Boski uśmiech łączy nas we wspólnej niedoli.

— Albo ja, albo Pan. Ktoś musi się cofnąć.

— Panie, ja już od 5 minut szukam ratunku przed śmiercią utonięcia — zlituj się Pan.

Cofam się tedy z powrotem na chodnik...

Kiedy za chwilę szczęśliwie minąłem przesmyk i pewny siebie stawiam stopę na pomarszczonej — zdawało mi się — powłoce ziemskiej, buch.. Jestem po kostki we wodzie. To jezioro, pokryte zastygłemi zlepkami śniegu, czyhało na me podarte trzewiki..

Jednym susem wydobyłem się z opałów, a tu — bęc, bęc.. Bajoro za bajorem,,.

Wpadłem na pomysł..

Ostrożnie wchodzę na szynę tramwajową i na palcach idę przed siebie, aż znajdę jakąś wysepkę.

Idę, idę, idę...

Marzy mi się Zakopane.

Zakopane w Krakowie. — Góry, przecudowne góry.. Jedna jak Giewont, druga jak Czerwone Wierchy, tam znowu Mnich.., To znowu zdaje mi się, żem na cmentarzu. Groby, groby na ulicach Krakowa. Jeden, dziesięć, sto..

Deszczyk mży okrutnie.. cmentarnie.,,

Smutne postacie przechodniów snują się jak upiory..

— — — — — —

Swięty Magistracki [illegible]

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY.

WIECZOREK TOWARZYSKI urządzony z okazyi Chamisza — Asar — Biszwat odbył się onegdaj staraniem stowarzyszeń młodzieży syonistycznej. Przemówili pp. dr. Feldblum i dr. Herschdörfer, a deklamowali uczenice krakowskiej „Bimy“. Chór pod wytrawnem a sprężystem kierownictwem p. Sperbera i orkiestra „Makabi“ dopełniły całości zajmującego wieczorku.

* * *

600 MILIONÓW MAREK POLSKICH NA RZECZ UNIWERSYTETU HEBRAJSKIEGO W JEROZOLIMIE zebrała w Krakowie żydowska młodzież akademicka, zgrupowana w związku Przedświt-Haszachar z okazyi odczytu prof. M. Schorra. Onegdaj powstała przy powyższym związku komisya dla spraw uniwersytetu hebrajskiego i biblioteki narodowej w Jerozolimie, której celem będzie organizowanie na gruncie krakowskim oddziału towarzystwa przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego i Biblioteki Narodowej w Jerozolimie dla wszczęcia w najbliższym czasie akcyi na rzecz budowy gmachu uniwersytetu oraz zbierania książek i zbiorów dla biblioteki narodowej.

* * *

ODCZYT O „IDEOLOGII SYONIZMU“ NA UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM. Staraniem związku syonistycznej młodzieży akademickiej U. J. odbył się na powyższy temat referat p. Steina na który zaproszono polskie organizacye akademickie. Z polskich ugrupowań byli obecni przedstawiciele PPS. i Organizacyi Młodzieży Narodowej. W dyskusyi, która się po referacie odbyła zabrał głos tylko przedstawiciel asymilatorskiej „Zagwi“; przedstawiciele polskich ugrupowań głosu nie zabierali.

Życie polityczne.

PROJEKT ODRĘBNEJ WYBORCZEJ KURYI ŻYDOWSKIEJ.

W związku z dyskusyą, która toczy się obecnie na łamach prasy w sprawie zmiany konstytucyi i ordynacyi wyborczej, wileński „Głos“, organ konserwatystów podnosi myśl utworzenia kuryi żydowskiej. Autorowi przyświecają przy poruszaniu tej zdrowej w zasadzie myśli, pobudki nie sprawiedliwości społecznej, lecz — antysemickie.

„Projekt odrębnej kuryi żydowskiej pisze „Głos“ — posiada jedną wadę, oto prelimiuje on stałą ilość posłów żydowskich, która nie może być zmniejszana przez powodzenia wyborcze. Natomiast posiada on dwie zalety: eliminuje zgubną ingerencyę Żydów w tworzeniu antypolskiej solidarności wszystkich mniejszości narodowych, oraz łamiąc hasła solidarności żydowskiej umożliwia dojście do głosu wewnątrz społeczeństwa żydowskiego elementom bardziej ugodowym“. (Za takie uważa autor ortodoksów).

Ciągle to wietrzenie wpływu Żydów w „tworzeniu antypolskiej solidarności...“

KRONIKA.

Kraków, 22 stycznia.

Sprawa teatru żyd. w Krakowie.

Okres organizacyjny teatru ma się już ku końcowi. Komisya statutowa załatwiła wszystkie formalności z wniesieniem statutu połączone, a Zarząd niedawno się ukonstytuował i przystąpił do energicznej pracy. Jeden z członków Zarządu wyjeżdża w tym tygodniu do Warszawy, by umówić warunki ze znanym reżyserem p. D. Herrmanem. Wszczęto również pertraktacye z trupą teatru Centralnego w Warszawie i jest nadzieja, że wkrótce Kraków ujrzy jednego z najwybitniejszych żydowskich aktorów Zygmunta Turkowa.

Dla informacyi podajemy, że Turkow ma już niejedną piękną kartę w historyi teatru żydowskiego. Wystawienie w ubiegłym sezonie „7 powieszonych" Andrejewa było senzacyjnem wprost wydarzeniem dla całej kulturalnej Warszawy. Obecnie wystawia „Koniec Mesyasza" Żuławskiego.

By wszystkie sprawy związane z przyjazdem Turkowa i zaangażowaniem p. Herrmana omówić, odbędzie się dziś wieczorem o godz. 7½ posiedzenie Zarządu.

---o---

— **PODZIĘKOWANIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.** Kancelarya cywilna prezydenta Rzeczypospolitej nadesłała na polecenie pana prezydenta pismo z wyrazami podziękowania za życzenia noworoczne, przesłane przez wojewodę krakowskiego imieniem ludności województwa i władz.

— **POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA** odbędzie się w piątek dnia 25 bm. o godz. 5-tej popołudniu. Na porządku dziennym znajdują się m. in. sprawa uposażenia urzędników miejskich. W przeddzień posiedzenia Rady miejskiej obradować będą delegaci klubów radzieckich.

— **PLENARNE POSIEDZENIE IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ** w Krakowie odbędzie się dnia 22 stycznia br. (wtorek) o godzinie 5-tej popołudniu w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej (Długa 1). Na porządku obrad sprawozdanie prezydyum o obecnem położeniu przemysłu, handlu i rękodzieła, wybór prezydenta, wiceprezydenta oraz delegata Izby do prezydyum, wybór skarbnika, propozycye na asesorów handlowych dla sądów okręgowych jako handlowych w Krakowie i Tarnowie, sprawozdanie komisyi połączonych sekcyi oraz wnioski i interpelacye.

— **PRZECIW REDUKCYI W SZKOLNICTWIE.** W sprawie zamierzonej redukcyi w szkolnictwie średniem okręgu krakowskiego, o której w ostatnim numerze pisaliśmy, udała się wczoraj do Warszawy delegacya złożona z wicekuratora dra Pollaka, przedstawicieli Twa nauczycieli szkół średnich oraz b. ministra Kumanieckiego, jako delegata Komitetów rodzicielskich. Delegacya ma u rządu poczynić starania o uchylenie redukcyi, grożącej upadkiem szkolnictwa średniego w zachodniej Małopolsce.

— **SYSTEM REGULOWANIA CEN POZOSTAJE NIEZMIENIONY.** Jak wiadomo, pełna komisya aprowizacyjna Rady m. Krakowa uchwaliła w swoim czasie odnieść się do województwa z propozycyą, by władza ta przejęła od komisyi cennikowej obowiązek regulowania cen pieczywa i mięsa. W sprawie tej odbyła się wczoraj konferencya w województwie, na której uznano, że wykonanie uchwały komisyi aprowizacyjnej byłoby sprzeczne z ustawą, wobec czego komisya cennikowa będzie nadal czynna w magistracie a województwo ograniczy się do kontrolowania i zatwierdzania względnie odrzucania cenników.

— **COLLEGIUM WYKŁADÓW PEDAGOGICZNYCH.** Tydzień obecny poświęcony będzie zagadnieniom wychowania w szkole powszechnej. I tak w dzisiejszej prelekcyi, która odbędzie się o godz 6 wieczorem w sali Kopernika Uniw. Jag. mówić będzie Dr. H. Sikorska „O wychowaniu fizycznem" a w piątek (25.bm.) dyrektor Seminaryum Dr. A. Mikulski „O wychowaniu duchowem w szkole powszechnej". Bilety wcześniej u janitora.

Niebezpieczeństwo wylewu Wisły.

Utworzenie komitetu powodziowego. — Groźny zator ruszył z pod Czernichowa ku Krakowowi. — Zarządzenia ochronne.

Wobec panującej od kilku dni odwilży władze krakowskie powołały do życia specyalny komitet, którego zadaniem będzie zabezpieczenie Krakowa przed ewentualną powodzią. W skład komitetu, na którego czele stoi wojewoda Kowalikowski, wchodzą przedstawiciele województwa, gminy, wojskowości i inżynierowie dyrekcyi robót publicznych. Akcyą kieruje dyrektor inż. Dudek, który wydał wczoraj do wszystkich podległych sobie urzędów okręgowych polecenie informowania dyrekcyi o stanie wód i postępie spływania lodów celem przed sięwzięcia odpowiednich środków ratowniczych. Magistrat krakowski przygotował już na wszelką ewentualność liczne podwody, inspektorat dróg wodnych dwie łodzie motorowe i dwa statki, wojskowość auta ciężarowe oraz łodzie ratownicze z pułku saperów, mające służyć w czasie wylewu do delożowania zagrożonej ludności i dobytku.

Wczoraj wieczorem komitet powodziowy, urzędujący w gmachu Krzysztofory, otrzymał alarmującą wiadomość, że kry lodowe, które utworzyły pod Czernichowem olbrzymi zator na Wiśle, ruszyły popołudniu w dół rzeki. O ile do chwili nadpłynięcia kry powierzchnia Wisły pod Krakowem nie zostanie uwolniona od lodu, grozi niebezpieczeństwo utworzenia zatoru pod miastem, co spowodowałoby groźny wylew. Na wypadek powodzi zarząd miasta przygotował cały plan ratowniczy, mobilizując robotników miejskich, straż ogniową i budownictwo miejskie. Również wydane zostały zarządzenia co do ewentualnego zamknięcia ulic w obrębie miejsc zagrożonych, ustawienia w tych ulicach pomostów dla komunikacyi pieszej i t. d. Równocześnie zarządzono przyspieszone czyszczenie ulic ze zwałów topniejącego śniegu oraz zwrócono się do właścicieli domów, aby usuwali bezzwłocznie śnieg z dachów, chodników, a co najważniejsze ze ścieków celem umożliwienia odpływu wody do kanałów.

Przez całą noc czuwa silne pogotowie cywilne i wojskowe, a oddziały saperów wysłane zostały w górę Wisły z materyałem wybuchowym celem wysadzania zatorów.

* * *

Województwo krakowskie telegraficznem zarządzeniem do wszystkich starostw w obrębie województwa poleciło spiesznie usuwanie zasp śnieżnych z dróg i gościńców, a zwłaszcza dojazdowych do stacyj kolejowych.

Proces gminy m. Krakowa o biliony.

Pierwsza audyencya w krakowskim sądzie okr. cywilnym. — Gmina uwolniona od miliardowych opłat stemplowych.

Na dzień wczorajszy wyznaczona była pierwsza audyencya w krakowskim sądzie okręgowym cywilnym w głośnej sprawie skargi szwajcarskiego banku przeciw gminie m. Krakowa. Jak wiadomo chodzi tu o pożyczkę, jaką gmina krakowska w roku 1913 zaciągnęła w banku „Merkur" w Wiedniu, a której weksle eskontował wówczas „Schweizer Bankverein" w Bazylei. Nominalna wartość pożyczki tej wynosiła podówczas 1,480.000 koron austryackich. Wspomniany bank szwajcarski wniósł dnia 5 grudnia ub. r. skargę przeciw gminie m. Krakowa o zwrot sumy 2,371.052 franków szwajcarskich, która to kwota po kursie z dnia skargi wynosiła 1.456.031.650.000 mp. Na wczorajszej audyencyi przed s. s. o. Solakiem syndyk gminy m. Krakowa, adw. dr Bąkowski zażądał 30-dniowego terminu dla wniesienia odpowiedzi na skargę, nie zgłaszając żadnych zarzutów formalnych, mogących według procedury cywilnej dotyczyć: 1) niewłaściwości sądu, 2) okoliczności, że sprawa toczy się w innym sądzie i 3) że sprawa już jest osądzona. Również zastępca gminy nie żądał od strony przeciwnej, jako od cudzoziemca, kaucyi, kierując się względami kurtuazyi. Sad udzielił gminie 30-dniowego terminu dla wniesienia odpowiedzi na skargę, odraczając tem samem sprawę. Bank szwajcarski zastępował adw. dr Jerzy Kramer, prezes krakowskiej Izby adwokackiej.

Jak słychać, gmina m. Krakowa podjęła kroki o ugodowe załatwienie kwestyi spornej.

Dodać należy, że gmina została uwolniona od opłat stemplowych w tej sprawie, wynoszących od dwóch egzemplarzy skargi kwotę 2.187.047.000 mp.

— **WIELKI KIERMASZ DLA DZIECI I DOROSŁYCH** urządzany przez Komitet Rodzicielski przy Żyd. Szkole ludowej i średniej w Krakowie odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 3-ciej popołudniu w salach „Astoryi" przy ul. Dietla z nader pięknym i bogatym programem. Suty podwieczorek dla wszystkich dzieci. Niech żadne dziecko żydowskie w tym dniu nie zostanie w domu!

— **REWIZYA W MAGAZYNACH APROWIZACYJNYCH.** Brygada do walki z drożyzną wraz z lotną brygadą ekspozytury urzędu śledczego przeprowadziły wczoraj rewizyę w magazynach Banku hipotecznego przy ul. Zacisze. Podczas rewizyi znaleziono w magazynach większe zapasy artykułów pierwszej potrzeby, które przechowywane były tam przez kilku kupców krakowskich. Zapasy zakwestyonowano, a akta w tej sprawie przekazane zostaną prokuraturze.

— **USUWAĆ ŚNIEG Z DACHÓW!** Wczoraj o godz. 4-tej popołudniu zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Sławkowską, gdzie na przechodzącego obok hotelu Francuskiego mężczyznę niewiadomego nazwiska spadł z dachu 2-piętrowego domu kawał lodu. Lekarz pogotowia stwierdził u ofiary wypadku wstrząs mózgu. — W godzinę później zgłosił się na stacyę pogotowia Franciszek Kucharczyk, inwalida, który uległ podobnemu wypadkowi. Lekarz skonstatował ciężkie rany na głowie.

Te fatalne wypadki winny skłonić właścicieli realności do natychmiastowego usunięcia zwałów śnieżnych z dachów.

— **WYJAŚNIENIE SPRAWY RZEKOMEGO ZNIKNIĘCIA TRUMIEN NA CMENTARZU.** Wczoraj odbyło się w obecności komisyi sądowo-lekarskiej otwarcie grobowca rodziny Pogorzelskich na cmentarzu rakowickim, na skutek krążących pogłosek, o zniknięciu trzech trumien. Komisya stwierdziła, że pogłoski te są nieuzasadnione, gdyż po usunięciu ziemi znaleziono wszystkie trzy trumny. Jak się okazało, trumny nieznacznie usunęły się podczas pogłębiania grobu.

— **SKOK Z 3-GO PIĘTRA.** W niedzielę rano w domu pod l. 11 przy ul. Rakowickiej rzuciła się z okna 3-go piętra na bruk podwórza Anna Prokschowa (lat 36), wskutek czego doznała złamania obydwu rąk i nóg oraz rozbicia podstawy czaszki. Nieszczęśliwa zmarła w szpitalu w kilku godzin po zamachu. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

— **UPARTY SAMOBÓJCA.** Wczoraj w godzinach wieczornych rzucił się ze starego mostu na Wiśle nieznanego nazwiska mężczyzna, który powydobyciu go z rzeki powtórnie usiłował odebrać sobie życie przez skok do Wisły. Desperatem zajęła się policya.

— **FATALNY EPILOG „PARTYJKI" KARCIANEJ.** W niedzielę popołudniu rozegrała się w restauracyi przy pl. Zgoda l. 9 na Podgórzu krwawa awantura wśród towarzystwa zajętego grą w karty. Jeden z uczestników gry uderzył sąsiada swego nazwiskiem Doniec tak silnie w głowę krzesłem, że Doniec zemdlał i przewieziony został na pogotowie, gdzie go opatrzono. Lekarz pogotowia stwierdził u Dońca ranę 10-centimetrową miażdżoną aż do kości z lewej strony czaszki. Reszta towarzystwa karcianego, tj. Józef Maślak, Antoni Felczak i Antoni Łaptaś odprowadzeni zostali „pod Telegraf". Szkoda, jaką wyrządzono w szynku w czasie bójki, wynosi 28 milionów mp.

— **PODCZAS DRZEMKI** skradziono p. Samuelowi Betterowi w restauracyi przy ul. Lubicz zegarek srebrny marki Zenit, wartości 1¼ miliarda mkp.

---o---

— **V. WIECZÓR SONAT** w Kollegium Wykładów Naukowych (Rynek A—B) odbędzie się dziś we wtorek o godz. 7-mej. Poświęcony będzie jeszcze muzyce niemieckiej XVII. i XVIII. w. Na program złożą się sonaty Handla, Bacha i Rusta w wykonaniu prof. instyt. muz. Adolfa Billiga i Stanisława Lipskiego.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Wtorek pop.: Akademia ku czci powstania 1863, wiecz. „Carewicz Aleksy".

TEATR BAGATELA.

Wtorek: „Karnawałowa rewia humoru".

„OPERETKA".

Wtorek: „Szczęście Mery".

Przegląd gospodarczy.

Gdzie w Polsce największa drożyzna?

Ciekawe jest porównanie natężenia drożyzny w poszczególnych miastach Rzeczypospolitej. Poniżej podajemy liczby ilustrujące różnice pod tym względem w r. 1923, przyczem natężenie drożyzny w Warszawie wyrażona jest liczbą 100, w innych zaś miastach porównawczo mniejszemi lub większemi liczbami:

B. Kongresówka.	
Warszawa	100,0
Białystok	96,0
Łódź	92,7
Pabjanice	91,4
Sosnowiec	86,3
Grodno	86,2
Częstochowa	85,9
Radom	81,6
Dąbrowa Górn.	81,4
Lublin	80,5
Piotrków	80,5
Kalisz	79,3
Zawiercie	77,8
Suwałki	77,4
Łomża	76,5
Płock	75,3
Włocławek	75,3
Siedlce	74,3
Kielce	74,1
Małopolska	
Borysław	103,4
Biała	93,4
Przemyśl	89,0
Lwów	88,9
Kraków	87,1
Stanisławów	86,8
Stryj	79,9
Tarnów	78,4
Nowy Sącz	76,1
Tarnopol	74,8
Wielkopolska i Pomorze.	
Poznań	91,5
Toruń	83,0
Bydgoszcz	80,5
Grudziądz	79,4
Innowrocław	78,3
Śląsk.	
Rybnik	100,6
Królewska Huta	99,9
Bielsko	94,1
Katowice	92,6
Cieszyn	84,2
Kresy Wschodnie.	
Wilno	100,6
Pińsk	92,0
Kowel	90,4
Równe	84,3
Łuck	76,9
Brześć n]Bugiem	75,3

Jak widać drożyzna większa aniżeli w Warszawie daje się odczuwać tylko w trzech miastach: Borysławiu, Rybniku i w Wilnie. Natomiast najtańszem miastem w Polsce są Kielce, gdzie napięcie drożyzny wyraża się w porównaniu z Warszawą liczbą 74,1.

———o———

KOMUNIKACYA

ZNIESIENIE OGRANICZEŃ KOLEJOWEGO RUCHU TOWAROWEGO W NIEMCZECH. Ogłoszone w swoim czasie daleko idące ograniczenia przewozowe ruchu towarowego na kolejach niemieckich a stojące głównie w związku z okupacyą Zagłębia Ruhry zostały z jednym nieznacznym wyjątkiem zniesione. Obecnie zarządzono jedynie, że przesyłki z zewnątrz, przeznaczone do stacyi okupowanego okręgu Renu i Ruhr, oraz okręgu dyrekcyi kolejowej Essen muszą być w granicznych stacyach niemieckich przeekspedyowane a należytości przewozowe w tychże stacyach za linie kolei niemieckich z góry opłacone. Przesyłek takich nie wolno obciążać zaliczeniami.

HANDEL

ZAKAZ WYWOZU. Jak się dowiadujemy, na listę towarów, których wywóz przez linię celną Rzplitej jest zabroniony, wpisano bale i deski osikowe.

KONFERENCYA TARYFOWA. Jak się dowiadujemy, Min. Kolei Żelaznych zwołuje na 25 stycznia rb. międzyministeryalną naradę w sprawie taryf na przewóz zboża tranzytem przez Polskę. Konferencya ta odbędzie się wskutek starań zainteresowanych stron o obniżenie obowiązujących obecnie na kolejach polskich taryf zbożowych dla przewozów tranzytowych z Rosyi i Rumunii do Niemiec, Czechosłowacyi i Austryi.

ZALICZENIA NA OPŁATY CELNE. Na mocy rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 bm. osoby stale sprowadzające towary zagraniczne mogą wpłacać zaliczenia na poczet cła przed terminem jego płatności. Wpłacone sumy podlegają waloryzacyi; przy przeliczeniu ich na franki złote stosuje się kurs waloryzacyjny dla należności celnych, obowiązujący w dniu uskutecznienia wpłaty. Osoby chcące wpłacać zaliczenia, winny złożyć podanie do właściwej dyrekcyi ceł, która może zarządzić otwarcie dla nich w urzędzie celnym imiennego konta zaliczeniowego. Z konta tego mogą być odpisywane tylko opłaty przypadające z tytułu cła według dokumentów płatniczych. Zaliczenia mogą być wpłacane do kas urzędów celnych, do kas skarbowych, oraz do wszystkich oddziałów PKKP. Wpłacone zaliczenia nie mogą być ani w całości, ani w części zwracane.

Z giełdy.

Kraków, 21 stycznia.

Piątkowa lekka poprawa kursów akcyi minęła bez śladu. Dziś znowu tendencya była słaba a kursy spadały w ciągu zebrania giełdowego. Na ultimo płacono już tylko przeciętnie 25% ponad kursy kasowe, również na medio lutego wymieniano kursy wcale nie wysokie, co wskazuje, że giełda nie liczy na zmianę nastroju.

Po giełdzie robiono: Jaworzno dr. 150.000—148.000, ultimo 170.000, Gazy wschodnie 105.000—110.000, Chybie 53.000, Len 5,300—5,400, Nafta Krosno 25.0000—23.500, Lokomotywy 8,700—8.850,, Azot 3000 towar, Elektr. na Sanie 800.

Waluty i dewizy wobrotach prywatnych: Dolary 10,150—10.200, N. Jork 10.050, Zurych 1.760—1.750—1.740, Paryż 465, Praga 285—297—294, Wiedeń 144—145—143.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	21 I.	**18 I.**
Polski Bank Przem. I-VIII	3000—2750	2600—3025
Bank Hipoteczny	3900	—
Bank Małopolski	3350—3600	—
Ziemski Bank Kredyt.	1700—1750	1700—1800
Powszechny Bank Kred.	525—550	500—600
Bank Komercyalny I—IV	650—700	700
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	25000	26000
Polskie Tow. handl.	2600—2400	2400—2700
Handl. Sp. akc. „Impex“	180—195	190—220
„Pharma“ Mag. Jawornicki	2650—2450	2800
Tow. han. Bracia Rolniccy	600	—
„Polski Gleb“	700—775	750
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	575—600	700
Warsz.Tow.Trans.i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	60000 58000	57500-60000
H.Cegielski, Poznań	3600—3000	3800—4000
Parowozy I-III.	3100—3000	2950—3000
„Automoter“ fabr.samoch.	2100	2000
„Lemiesz“ fabr.masz.roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ żel.	4660—4450	4400—4700
Zakłady amunic. „Pocisk“	—	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka“ fabryka cementu	90000-84000	90000
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	33600-30000	34000-37000
„Tepege Tow. dla prz. gór.	16500-16000	17000-19000
Spka akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	2850—2650	2750—2800
„Fokacia“ Naft. Sp. akc.	2600—2000	1900—2400
„Oikos“ T. A.	—	—
„Strug“ Przem. drzewny I.	7000	7800—8200
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	1000—1160	1100—1400
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	23500-24500
„Agrochemia“	—	—
„Krakus“ Zj.fab.prz.wysk.	8200—8000	7800—8200
Fabr. cukru w Chodorowie	31000-30000	29300-32000
A. Piasecki	5100—5000	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	8200—7800	8000—8300
Elektr. w Sierszy I-IV	1930—1850	1975—2150
E. W. Niemojowski	8800	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 21 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 9,875.000—9,850.000 frank złoty w kupnie 1,887.000, bony złote 1,400.000—1,500.000—1,500.000, pożyczka złota 11,750—11,900—11,500, milionówka 430.000—400.000—400.000.

Czeki: Belgia tranz. 400800, Berlin tranz. ———Gdańsk tranz. ——, Holandya tranz. 3670000, Londyn tranz. 41,850.000—41,500.000, Nowy Jork tranzakcya 9,875.000, Paryż tranz. 433000—432000, Praga tranz. 286300—282250, Szwajcarya tranzakcya 1707000—1707000, Wiedeń tranz. 139.6 Włochy tranz. 429000.

Warszawa 21 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcye** Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 2800—2950—2925, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 23000—22000—22500, Puls 1850—1760—1825, Wildt 850—775 800, Cukier Warszawa 19500—18000—19000, Cegielski 3030—3150, Ursus 4500—4300—4350, Parowozy 2950—2650—2700, Zawiercie 1200. Żegluga 675, Polska nafta —— Siła i Światło 2900—2700, Ćmielow 8500—8000 T. P. G. —, Starachowice 18000—16250—17500, Pocisk 5500—4750—5500, Zieleniewski 58000—57000, Żyrardów 1000000—1050050—1050000, Chodorów 30000—29000—29500, Trzebinia ——.

Giełda wiedenska

Wiedeń 21 bm. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 26400 Zagrzeb i Belgrad 816 Berlin 15·50 (za bilion) Bruksela 2304, Budapeszt 241, Bukareszt 355, Chrystiania 9830, Kopenhaga 11880, Londyn 298.200, Madryt 8980, Medyolan 3030, Nowy Jork 70935, Paryż 3102, Praga 2060, Sofia 500 Sztokholm 18420 Warszawa ——— (za 10.000) Zurych 12255, Dolary 70860, Belgijskie 2665, duńskie 11740, marka niemiecka 15.20, angielskie 298.400, francuskie 3065, holenderskie 26200, włoskie 3070, jugosłowiańskie 815, norweskie 9710, polskie 63—73, rumuńskie 348, szwedzkie 18210, szwajcarskie 12160, hiszpańskie 8910, czeskie 2087, węgierskie 182.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 1270, austr, renta koronowa 1230, renta lutowa 2390, węg. renta koronowa 7600, losy tureckie 495000, priorytety kolei południowej 550000, Angiobank 848.000, Bankverein 210.000, Bodenkredit 417000, Austr. zakład kredytowy 314000, Bank depozytowy 79750, Laenderbank 380500 Merkury 192000, Unionbank 319000, Bank obrotowy 156000, Zivnostenska 928000, Kolej północna 19320000, Lwow—Czerniowce 375000, Koleje austr. 762.000 Kolej południowa 194000, Alpiny 735000, Berg u. Hutten 6460000. Krupp 462000 Huta Poldi 925500, Praskie tow. przemysłu żel. 2,285.000, Rima 251000 Skoda 1335000, Zieleniewski 373000, Apoplle 910000, Fanto 3,405.000, Gal. Karpaty 445000, Galicya 24100000, Schodnica 1320000, Siersza 210000.

Giełda berlinska

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 21 bm. (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 1591383 Buenos Aires 1356600, Bruksela 178565, Chrystiania 594510, Kopenhaga 713213, Sztokholm 1105240, Helsingfors 105736 Włochy 182543 Londyn 17,855.250, Nowy York 4,189.500, Paryż 187035, Szwajcarya 733163, Hiszpania 536157, Japonia 1753000, Belgrad 48079, Rio de Janeiro 438888, Wiedeń 59550, Praga 125091, Budapeszt 147630, Sofia 30147.

Giełda zurychska.

Zurych, 21 stycznia. Zamknięcie giełdy. Holandya 214,90, Nowy Jork 579 i pół, Londyn 24,41, Paryż 25.35, Medyolan 25.07, Praga 16,80, Budapeszt 002.06, Belgrad 6.60, Bukareszt 2.90, Sofia 414, Wiedeń 81¼, austr. kor. stempl, 000,81½.

Marka polska w Zurychu.

Zurych 21 1. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Warszawę 0000050—0000110.

Marka niemiecka w Zurychu.

Zurych 21 1. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Berlin 00135—00140 za 10 miliardów.

Giełda paryska.

Paryż, 21 stycznia PAT. Otwarcie giełdy. Radio. Londyn 96.20, Nowy Jork 22.90, Belgia 92.50, Hiszpania 287, Włochy 99.—, Szwajcarya 391.—, Holandya 840, Dania 390, Norwegia 320, Szwecya 585, Rumunia 1115.

Giełda londyńska.

Londyn, 21 stycznia PAT. Otwarcie giełdy. Radio. N. Jork 421.25, Francya 96.25, Belgia 104.62, Włochy 97.25, Szwajcarya 2442½, Hiszpania 33.30½, Portugalia 162, Holandya 11.39½, Dania 25.02½, Norwegia 30.05½, Szwecya 16.25½, Helsingfors 169.75, Niemcy 18.500, Austrya —.—, Praga 145.75, Brazylia 612.

Ceny złota i srebra.

Kraków, 21 stycznia. W dniu dzisiejszym płaciła PKKP. za gram złota: 6,429.400, za gram srebra 183.800.

Monety złote: Kor. austr. 1.960, Monety Unii łacińskiej 1.866. Dolar 9,675. Funt szterling 47,078. Guld. Hol. 3,888. Marka neim. 2,304. Kor. Skand. 2,592. Rubel 4,977.

Monety srebrne: Kor. austr. 767 Mkp. Monety Unii łacińskiej 767 mkp. Dolar 4.420 mkp. Szyling 961 mkp. Gulden Hol. 1,736 mkp. Rubel 3,307 mkp. Marka niem. 919 mkp. Kor. Skand. 1,102 mkp.

EGZOTY LWOWSKIE

Lwów, 21 stycznia. Gazy zachodnie 75—77.000. Azot 2.650. Elektrownia na Sanie 8800. Gazociągi 1,650. Len 5.500. Nitrat 1.800. Olkusz 3,700. Radziwił 19.000, Akumulator 4.700. Gazolina 6.000, Arma 3.600, Gazy wschodnie 105.000. Jaworzno 14.000. Unia Juta 22,000.

Drobne ogłoszenia.

Fabrykom marmolady udziela wszelkich wskazówek fachowych. Zgłoszenia pod „Czeska marmolada“ do Ad. N. Dz. 80

Subiekta z detalicznej branży żelaznej, poszukuje Wolf Natiel, Nowy Sącz. 83

Unieważniam książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U., Nowy Sącz na nazwisko Berischa Rotha, Gorlice. 82

PRALNIA farbiarnia „CZYSTOŚĆ“

centrala: 98

KOLETEK 9.

Gdańska fabryka towarów blaszanych

Gdańsk, Reitergasse 13/15

poleca:

Wiadra na marmoladę	Pudełka na pastę
Bańki na spirytus, olej i lakier	Kabale na flaszki
Puszki blaszane z pat. zamknięciami	Puszki na cukierki
Puszki na masę groenową	Puszki próbne dla wszelkich celów

Owalne i czworokątne pudełka na sardynki.

Puszki na konserwy jarzynowe, rybne, mięsne, owocowe itp.

Zdolny, wprowadzony zastępca na Kraków poszukiwany.

Stenografistka polsko-niem., pisząca biegle na maszynie z kilkuletnią praktyką w większych przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych, poszukuje posady. Pisemne zgłoszenia pod „Pracowita“ do biura ogłoszeń Fallek, Bonerowska 11. 85

W ZAKOPANEM „GEORGE“

pensyonat Antoniny Rumeldowej otwarty przez całą zimę 41



99 Hurtownie

COHN I LIEBESKIND

Kraków, ulica Poselska L. 17.

Ważne dla fabryk parasoli!

Od dnia 1 stycznia br. objęliśmy generalną reprezentacyę firmy

EGIDIO & PIO GAVAZZI, Medyolan,

t. j. pierwszorzędnej fabryki wszelakich tkanin na pokrycie parasoli i takowe mamy na składzie w wielkim wyborze i cenach 83 bardzo przystępnych.

Rakower i Rittermann, ul. Dietlowska 32.

Poszukujemy rutynow. **buchaltera(ki)** z dłuższą praktyką. Wymagana znajomość korespondencyi polskiej, niem. i francuskiej. Zgłoszenia tylko listownie na adres firmy.

M. BETTEIL

hurtownia papieru i przyborów piśmiennych

Kraków, ulica Mostowa L. 6

poleca swój bogato zaopatrzony magazyn po cenach nader przystępnych, oraz dobrych warunkach sprzedaży.

Ważne dla przedsiębiorstw!

BIURO BUCHALTERYJNO-REWIZYJNE

(zorganizowane na wzór zagraniczny)

2179 **S. SANDHAUSA**

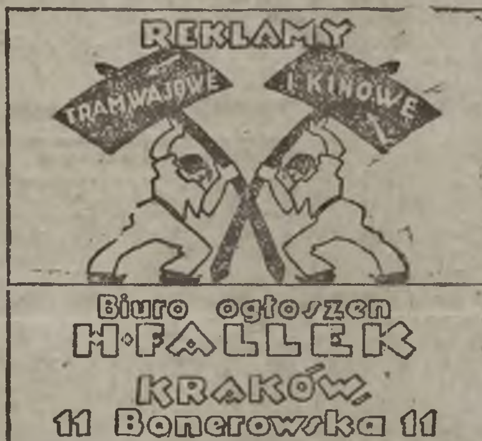
zaprz. rzeczoznawcy sądow. i rewidenta dla Spółdzielni z ramienia Rady Spółdzielczej Min. Skarbu

Centrala: Kraków, ul. Poselska 22 (Hotel Narodowy)

Telefon Nr. 3022.

Adres listowy: Kraków, I., Skrytka pocztowa 101.

Sporządza bilanse i zamknięcia ksiąg, przeprowadza stałą lub czasową kontrolę księgowości. Założenie ksiąg handlowych i obrotowych oraz prowadzenie tychże. Reorganizacye oraz regulowania zaniedbanej buchalteryi. Wykonuje czynności tak w miejscu jak i na prowincyi.



NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.

Buchalter-bilansista

koresp. polsko-niem. z bardzo dobrem świadectwem akad. handl. i 8-letnią praktyką w pierwszorzędnych przedsiębiorstwach (również akcyjnych) przemysłowych i handl. zmieni posadę.

Zgłoszenia pod „Samodzielny“ do Adm. N. Dziennika.

Tartak parowy w Nowej Grobli

trzecia stacya z Jarosławia w kierunku Rawy-ruskiej,

składający się z 2 (świeżo przemontowanych), szyb kobieżnych traków marki „Tophan“, 2 cyrkularek, 1 piły wahadłowej, dynamomaszyny, posiadający własny tor przemysłowy, własną rampę, 11 morgów obszaru do dyspozycyi, wolne pomieszkania dla personalu, ewent. przyjezdnych, etc. — przyjmie każdą ilość drzewa do przetarcia. Wynagrodzenie wedle umowy. Zgłoszenia pod: Nowa Grobla, przemysł drzewny, Ska z ogr. odp. w Jarosławiu, Grunwaldzka 26. 2186



Nie na tanią cenę lecz na jakość

musicie baczyć kupując obcasy gumowe.

Żądajcie od swego szewca wyraźnie

obcasów i podeszew gumowych PALMA

PALMA-KAUCZUK, Spółka z ogr. odp.
KRAKÓW, GRODZKA L. 60. TEL. 4212.

Skład hurtowny. :: Skład hurtowny.

Silnik „Diesel“ 450 x 500 HP.

Fabrykat:

Maschinenfabrik Augsburg-Nürnberg A. G.

leżącego systemu z ciężkiem popędowem kołem, kompletny z wszelkiemi przyborami i rurami w znakomitym stanie do obejrzenia jeszcze w pełnej pracy, sprzedaje 1962

WOLF SCHWEID & Co Tow. z o. o.

BIURO INŻYNIERSKIE:

Gdańsk, Dominikswall 9. :: Adres tel. „Zeweo“

Absolwentka

rządowo upoważnionych kursów handlowych Prof. Nycza z egzaminem obejmie posadę

w Katowicach

najchętniej w banku. Zgłoszenia do Administracyi Nowego Dziennika pod „Biuro“. 1378

Zawiadomienie.

23

W ostatnich czasach pojawiły się na rynku kalosze, wyrobu wiedeńskiego pod nazwą „Trengolnik“ z marką byłej fabryki „Trengolnik“ w trójkącie z napisem: „1860 TPAPM Petrograd. — Pozwalamy sobie niniejszem zwrócić uwagę PP. handlujących i Szan. Publiczności, iż kalosze powyższe nie mają nic wspólnego z dobrze znanemi w Polsce prawdziwemi rosyjskiemi kaloszami „Trengolnik“, które poprzednio jak i obecnie są wyrabiane w petersburskiej fabryce b. „Trengolnik“ i mają fabryczną markę.



Tylko te prawdziwe rosyjskie petersburskie KALOSZE odpowiadają co do trwałości i dobroci wyrobom przedwojennym. Wyłączna hurtowa sprzedaż u nas lub u naszego przedstawiciela w Warszawie J. Launberga, Ogrodowa 5, II.

Jeneralne przedstawicielstwo Trustu Przemysłu Gumowego w Rosyi

Tow. „Rezyna“, Gdańsk, Böttchergasse 23|27.

CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE.

Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że „FAGOSOL“ leczy choroby płucne. 1182

„Fagosol“ zalecany przez powagi lekarskie, leczy bronchit, gruźlicę, kaszel, astmę i koklusz.

Skład główny: HENRYK FUKS, Warszawa, Żórawia 4a

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.